

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014r.

Sąd Rejonowy w Elku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSR Piotr Dawidowicz**

Protokolant: **st. sekr. sąd. Anna Surgiewicz**

w obecności Prokuratora – **Beaty Marchel - Leszczyńskiej**

po rozpoznaniu w dniu 13.05.2014r. sprawy

**M. K. rodowe B.** urodz. (...) w E.

syna J. i H. z d. R.

oskarżonego o to, że:

w dniu 29 kwietnia 2013r. około godziny 21.50 w E. na ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, dokonał rozboju na osobie S. K. w ten sposób, że użył przemocy polegającej na wielokrotnym uderzaniu pięścią w twarz a następnie zabrał w celu przywłaszczenia książeczkę wojskową o nr (...), dowód rejestracyjny na przyczepkę nr (...) (...), dowód osobisty o nr (...), dwie reklamówki z zawartością wyrobów drobiowych o wartości ok. 60,00zł oraz piwo puszkowe (...) czym działał na szkodę S. K., przy czym czynu tego dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Elku z dnia 26 listopada 2007 r. sygn. akt VI K 861/07 za czyn z art. 158§1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk na karę 1 rok i 3 miesiące pozbawienia wolności, po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności i przed upływem pięciu lat od odbycia tej kary. popełnił umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany

tj. czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

I. Oskarżonego **M. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu aktem oskarżenia przyjmując, że wskazane dokumenty wyrzucił tj. czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, i za to go skazuje, i na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę kwoty 200 złotych (dwieście) na rzecz S. K..

III. Zasądza na rzecz Kancelarii Adwokackiej w E. – adw. E. P. kwotę 619,92 złotych brutto tytułem opłaty za obronę wykonywaną z urzędu.

IV. Zwalnia oskarżonego z kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 1166/13

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 29 kwietnia 2013r. S. K. w E. ok. godz. 21 spotkał sobie dwóch nie znanych mężczyzn. Byli to T. C. i M. K.. S. K. spożył z nimi wspólnie piwo. Potem udali się w kierunku dworca (...) w E..

Gdy przebywali na ul. (...) T. C. i M. K. pokłócili się. Zaczęli się szarpać. S. K. chciał ich pogodzić. Wtedy został uderzony przez M. K.. Gdy się przewrócił na ziemię to M. K. i T. C. szarpali go oraz przeszukali mu ubranie. Zabrali oni mu książeczkę wojskową o nr (...), dowód rejestracyjny na przyczepkę nr (...) (...), dowód osobisty o nr (...). M. K. oraz T. C. zabrali też dwie reklamówki z zawartością wyrobów drobiowych o wartości ok. 60,00zł oraz piwo puszkowe (...).

Potem udali się oddalili i zakupili piwo które spożywali za wiatą przystankową. Gdy nadjechał patrol policji M. K. wyrzucił posiadane przez siebie, w/wymienione dokumenty.

M. K. był już karany za przestępstwo podobne ( wyrokiem Sądu Rejonowego w Elku z dnia 26 listopada 2007 r. sygn. akt VI K 861/07 ) oraz odbył karę co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka S. K. ( k.4 – 5, 92 – 93 ), M. G. ( k.59 -60), częściowo wyjaśnień świadka T. C. ( k.29 – 30, 66 – 67 ), częściowo wyjaśnień oskarżonego M. K. ( k.23 – 24, 88 – 89, 236 odw.) oraz dokumentów w postaci odpisu wyroku ( k.102, 108 ).

Oskarżony M. K. przyznał się do zarzuconego mu czynu aktem oskarżenia. Jednocześnie trzeba stwierdzić, że przedstawił on w toku postępowania dwie wersje zdarzenia.

Pierwsza mówi, że jak szli na dworzec to na ul.(...)podstawił on pokrzywdzonemu nogę i zaczął go bić w ten sposób, że uderzał go pięścią w twarz ( k.23 – 24 ). Wtedy też T. C. miał przewrócić pokrzywdzonego i przeszukiwał mu kieszenie. T. C. miał mu zabrać dokumenty a oskarżony reklamówki z jedzeniem. Potem miała zatrzymać ich policja.

Inną wersję oskarżony przedstawił w swoich drugich wyjaśnieniach ( k.88 – 89 ). Stwierdził on, że jak zaczął pokrzywdzonego to już wtedy myślał by go okraść, był on pijany. Gdy szli ulicą (...) to zaczął jeszcze T. C.. Miał nie znać wcześniej go i powiedział do niego by ten poczekał to wypiją razem piwo.

Gdy szli razem to wtedy zaatakował on pokrzywdzonego. Oskarżony powiedział, że popchną go i podstawił mu nogę. Gdy ten poleciał na trawnik to uderzyło go oskarżony kilka razy. Zabrał mu reklamówkę i dokumenty. T. C. miał się na to tylko potrzeb i odszedł z miejsca zdarzenia. Oskarżony miał też kierować się z tymi rzeczami pokrzywdzonego w tym samym kierunku co T. C..

Jednocześnie trzeba stwierdzić, że przed Sądem oskarżony obie wersje swoich wyjaśnień podtrzymał i stwierdził, że są prawdziwe.

W ocenie Sądu oskarżony próbuje w tych wyjaśnieniach przedstawić odmienny przebieg zdarzenia tak by niemożliwe było ustalenie prawidłowego jego przebiegu. Nie potrafi też logicznie wytłumaczyć swojej zmienności ani tego czemu zmienił swoje pierwsze wyjaśnienia. To właśnie te pierwsze wyjaśnienia w ocenie sądu zasługują na szczególną uwagę.

Co do wyjaśnień T. C. to trzeba stwierdzić, że ten pierwotnie podał, iż tego dnia oskarżony go zaczął ( k.29 – 30 ). Nie widział go nigdy wcześniej gdy był na dworcu (...) i patrzył się na tablice. Tam też miał pojawił się pokrzywdzony. Potem mieli wspólnie spożyć piwo. Świadek wyjaśnił, że widział jak oskarżony bije pokrzywdzonego, przeszukuje jego kieszenie.

Drugi raz przesłuchany podał, że nie widział tego zdarzenia. Oskarżonego spotkał jak ten już miał reklamówki. To on go zaczął. Pytał o cygaretki. Potem wspólnie spożywali piwo i zatrzymała ich policja.

W tych wyjaśnieniach również jest niekonsekwencja i to bardzo znacząca. Najpierw świadek opisuje zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonego oraz to, że sam go spotkał. Potem twierdzi, że tego nie było i nie widział pokrzywdzonego.

Te wyjaśnienia o tyle są pomocne, że można stwierdzić iż świadek tam był i widział na pewno pokrzywdzonego.

Sam pokrzywdzony zeznał, że tego dnia był po spożyciu alkoholu. Spotkał dwóch mężczyzn. Byli to oskarżony oraz świadek T. C.. Spożyli razem piwo. Gdy szli w kierunku dworca (...) to ci mężczyźni zaczęli się kłócić. Gdy chciał ich rozdzielić to został zaatakowany. Było uderzenie w twarz. Upadł na ziemię. Był szarpany przez oby napastników.

Świadek więcej nie pamięta. Stwierdził on, że stracił książeczkę wojskową, dowód rejestracyjny na przyczepkę, dowód osobisty, dwie reklamówki z zawartością wyrobów drobiowych o wartości ok. 60,00zł oraz piwo puszkowe (...).

W ocenie Sądu zeznania tego świadka zasługują na przyjęcie w całości, pomimo tego, że nie są szczegółowe. Pozwalają one, przy uwzględnieniu wyjaśnień oskarżonego, nakreślić całokształt zdarzenia zgodnie z przyjętymi ustaleniami przez Sąd.

M. G. zeznał, że zatrzymywał oskarżonego i świadka C.. Gdy podchodził to wiedział jak oskarżony coś upuszcza na ziemię. Potem okazało się, że są to dokumenty pokrzywdzonego.

W przekonaniu Sądu zeznania tego świadka są wiarygodne.

Zeznania pozostałych świadków nic nie wnoszą do sprawy. Nie widzieli oni zdarzenia.

Na ocenę materiału dowodowego w ocenie Sądu rzutuje również fakt, że oskarżony ( jego obrońca zgłosił taki wniosek a on się z nim zgodził ) złożył wniosek o wydanie wyroku w trybie art. 387 kpk i wymierzenie kary 3 lat pozbawienia wolności.

Wnioskowi temu nie sprzeciwił się prokurator i dodatkowo stwierdził, że winno być orzeczone zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 200 zł..

Oskarżony wyraził zgodę na taką modyfikację.

Zgodnie z art. 378 § 2 kpk Sąd może uwzględnić wniosek oskarżonego o wydanie wyroku skazującego, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nie przeprowadzenia rozprawy w całości.

Ustawa procesowa nie formułuje wprost warunku przyznania się oskarżonego, jako jednej z przesłanek stosowania instytucji określonej w art. 387, a więc przyznanie się nie jest warunkiem skazania bez przeprowadzania postępowania dowodowego w tym szczególnym trybie (SN II KK 198/08, Prok. i Pr. 2009, nr 3, poz. 18, SA w Lublinie II AKa 69/09, OSA 2011, z. 4, poz. 15). O braku wątpliwości w tym zakresie zdecydować mogą bowiem pozostałe dowody przeprowadzone w toku postępowania przygotowawczego (SN II KK 279/04, Prok. i Pr. 2005, nr 5, poz. 4; III KK 424/10, BPK SN 2011, nr 7, poz. 1.2.6, s. 28).

Zgodnie z art. 280 § 1 kk karze podlega ten, kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Przestępstwo określone w art. 280 § 1 kk ma dwa przedmioty ochrony. Przepis ten chroni prawo własności, posiadanie oraz inne prawa rzeczowe i obligacyjne przysługujące danemu podmiotowi do rzeczy oraz nietykalność, wolność, zdrowie i życie człowieka. Z uwagi na umieszczenie przestępstwa rozboju w rozdziale grupującym przestępstwa przeciwko mieniu oraz jednoznacznie określony w znamionach tego przestępstwa cel działania sprawcy, którym jest zabór rzeczy w celu przywłaszczenia, uznać należy, iż prawo do rzeczy stanowi w odniesieniu do tego typu czynu zabronionego tzw. główny przedmiot ochrony, natomiast nietykalność, wolność, zdrowie i życie stanowią tzw. poboczny przedmiot ochrony. Życie i zdrowie chronione jest jednak na podstawie art. 280 kk jedynie w aspekcie narażenia na niebezpieczeństwo (por. wyrok SA w Lublinie z 15 listopada 2004 r., II Aka 246/04, Prok. i Pr. 2005, nr 7-8, poz. 19).

Zamach na osobę stanowi w tym przypadku jedynie środek prowadzący do realizacji celu, jakim jest zabór rzeczy w celu przywłaszczenia. W odniesieniu do znamion przestępstwa określonego w art. 280 § 1 kk w pełni zachowuje aktualność

orzeczenie, w którym stwierdzono, że "w przypadku rozboju mamy dwa przedmioty ochrony: osobę, przeciwko której skierowana jest przemoc (gwałt) bądź działanie uznane za równorzędne, oraz rzecz (mienie). Dokonanie rozboju nie jest możliwe, gdy powodem tego jest brak jednego z przedmiotów ochrony objętych tym przepisem. Należy uznać, że zachodzi tu też brak przedmiotu ochrony w rozumieniu art. 13 § 3 kk, bowiem przestępstwo rozboju jest przestępstwem złożonym i też złożony jest jego przedmiot ochrony, a nie ma tego złożonego przedmiotu, gdy brak jest choćby jednego z jego elementów" (zob. wyrok SA w Katowicach z 22 lutego 1996 r., II Akc 385/95, Wokanda 1996, nr 1, s. 56).

Przez rzecz, jako przedmiot własności, posiadania lub innych praw chronionych przez art. 280 § 1 kk, rozumieć należy rzecz w ujęciu prawa cywilnego, a więc zgodnie z brzmieniem art. 45 kc - przedmiot materialny, wyodrębniony z przyrody, posiadający właściwość samodzielnego uczestniczenia w obrocie prawnym oraz przedstawiający wartość materialną dającą się wyrazić w określonej kwocie pieniężnej; oraz przedmioty niebędące rzeczami ruchomymi w rozumieniu prawa cywilnego, lecz zaliczane do desygnatów pojęcia "rzecz ruchoma" w prawie karnym.

Rzeczami są także w rozumieniu kodeksu karnego polski lub obcy pieniądz lub inny środek płatniczy oraz dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierający obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce.

Przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 280 § 1 kk jest także cudzy program komputerowy oraz energia i karta uprawniająca do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego (art. 278 § 2 i 5 kk).

Przestępstwo określone w art. 280 § 1 kk jest tzw. przestępstwem powszechnym, może je więc popełnić każdy zdalny podmiot odpowiedzialności karnej.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa opisanego w art. 280 § 1 kk jest ściśle przez ten przepis określone i polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia dokonany przy użyciu taksatywnie wymienionych w tym przepisie szczególnych sposobów zachowania skierowanych na osobę, służących do zawładnięcia rzeczą, i polegających na użyciu przemocy wobec osoby lub użyciu groźby natychmiastowego użycia przemocy albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Istota rozboju polega na tym, że sprawca stosuje przemoc lub groźbę użycia natychmiastowego gwałtu na osobie po to, aby niesłusznie zawładnąć rzeczą i ją przywłaszczyć. Przesądza to, że posłużenie się przez sprawcę jednym z wymienionych w art. 280 § 1 kk sposobów oddziaływania na osobę musi mieć miejsce przed lub co najmniej w chwili dokonywania zaboru rzeczy (por. wyrok SA w Katowicach z 26 czerwca 2003 r., II Akc 164/03, KZS 2003, z. 11, poz. 44). Dla bytu przestępstwa rozboju nie jest obojętne, w którym momencie swojego czynu sprawca dokonuje zaboru rzeczy. Zabór rzeczy musi być bowiem albo poprzedzony użyciem przez sprawcę przemocy, albo następować jednocześnie z nim. Użycie przemocy wobec osoby po dokonaniu zaboru rzeczy nie stanowi realizacji znamion przestępstwa określonego w art. 280 § 1 kk (por. wyrok SA w Łodzi z 6 czerwca 2001 r., II Akc 42/01, Prok. i Pr. 2002, nr 9, poz. 26).

Z uwagi na znamie czynnościowe "kradnie", oznaczające zachowanie polegające na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, a więc zaborze dokonywanym bez jakiegokolwiek podstawy, należy stwierdzić, że działanie przy pomocy sposobów oddziaływania określonych w art. 280 § 1 kk w celu zmuszenia innej osoby do wypełnienia świadczenia przysługującego prawnie sprawcy stosującego te sposoby oddziaływania (np. zmuszanie przy pomocy groźby do naprawienia szkody) nie może być uznane za realizację znamion rozboju, sprawca działa bowiem w innym zamiarze i nie po to, by niesłusznie, a więc bez jakiegokolwiek podstawy, zawładnąć rzeczą (por. wyrok SA w Lublinie z 4 listopada 2004 r., II Akc 298/04, Prok. i Pr. 2005, nr 7-8, poz. 25; wyrok SN z 8 grudnia 2004 r., V KK 282/04, OSNKW 2005, nr 1, poz. 10; postanowienie SN z 5 marca 2003 r., III KKN 195/01, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 55).

Podobnie za rozbój nie mogą być uznane zachowania polegające na stosowaniu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia lub polegające na doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, jeżeli następują już po dokonaniu zaboru przez sprawcę. Przestępstwo rozboju jest zakończone z chwilą zabrania ofierze mienia. Późniejsze działania sprawcy przyjmujące postać jednej z form oddziaływania na osobę wymienionych

w art. 280 § 1 kk lub w art. 280 § 2 kk nie stanowią realizacji znamion przestępstwa rozboju (por. wyrok SA w Krakowie z 15 listopada 2001 r., II Aka 242/01, KZS 2001, z. 12, poz. 30).

Przez zabór rzeczy rozumieć należy, identycznie jak w przypadku kradzieży, pozbawienie przez sprawcę osoby posiadającej rzecz władztwa nad tą rzeczą oraz objęcie jej we władanie przez sprawcę. Zabór jako znamię czynnościowe rozboju (identycznie jak w przypadku kradzieży) oparty jest o relację władztwa. Władztwo jako stan faktyczny wyraża się w przestrzenno-czasowej możliwości oddziaływania na rzecz, dysponowania nią, posiadania.

Istota rozboju polega na tym, że sprawca stosuje jedną z wymienionych w art. 280 k.k. form oddziaływania na osobę po to, by niezwłocznie zawładnąć cudzym mieniem, przy czym jest obojętne, czy czyni to własnoręcznie czy też zmusza pokrzywdzonego do natychmiastowego wydania mienia. Różnica między rozbojem a wymuszeniem rozbójniczym polega na tym, że w przypadku wymuszenia rozbójniczego (art. 282 kk) sprawca zmusza pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem na przyszłość (por. wyrok SA w Łodzi z 23 maja 2001 r., II Aka 83/01, Prok. i Pr. 2002, nr 9, poz. 25). Rozbój charakteryzuje zatem zachowanie polegające na zastosowaniu jednego z wymienionych sposobów oddziaływania na osobę po to, by niezwłocznie zawładnąć cudzą rzeczą, niezależnie od tego, czy sprawca rzecz zabiera sam czy też zmusza pokrzywdzonego do jej wydania (por. wyrok SN z 16 grudnia 1999 r., IV KKN 478/99, Prok. i Pr. 2000, nr 5, poz. 3; wyrok SA w Gdańsku z 23 marca 2000 r., II Aka 47/00, OSA 2002, z. 2, poz. 13).

Użycie przemocy w rozumieniu art. 280 § 1 kk oznacza tylko zastosowanie przemocy bezpośredniej na osobie. Poza zakresem pojęcia "użycie przemocy wobec osoby" pozostają zatem przypadki stosowania tzw. przemocy pośredniej, a więc przemocy stosowanej wobec rzeczy, w celu oddziaływania na pokrzywdzonego. Ustawodawca, sięgając w treści art. 280 § 1 kk po sformułowanie "używa przemocy wobec osoby", zacieśnia tym samym zakres zastosowania przemocy relewantnej na gruncie rozboju w porównaniu z tym typami czynu zabronionego, w których zwrot "wobec osoby" nie występuje - na przykład art. 282 kk (por. S. Łagodziński, Przesłpstwa rozbójnicze - wybrane zagadnienia, Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, s. 72 i n.).

Przemoc w rozumieniu art. 280 § 1 kk przejawiać się może w postaci vis absoluta, a więc jako przemoc fizyczna wobec ludzkiego ciała lub jako vis compulsiva, polegająca na oddziaływaniu przez siłę fizyczną na procesy decyzyjne określonej osoby i objawiająca się zmuszeniem do podjęcia decyzji o określonej treści, oczekiwanej przez stosującego przemoc (por. A. Zoll, glosa do uchwały SN z 10 grudnia 1998 r., I KZP 22/98, OSP 1999, z. 5, poz. 93).

Przemoc oznacza "siłę przeważającą czyjąś siłę, fizyczną przewagę wykorzystywaną do czynów bezprawnych dokonywanych na kimś, narzucenie bezprawnie władzy, czyny bezprawne, dokonane z użyciem fizycznego przymusu, gwałt" (por. Słownik..., t. II, s. 941-942; T. Bigoszewski, Przemoc jako znamię strony przedmiotowej, CzPKiNP 1997, z. 2, s. 19 i n.). Użycie przemocy to zastosowanie siły, fizycznej przewagi, przejawiającej się w wykorzystaniu przymusu. Słownikowe ujęcie przemocy traktuje ten termin jako synonim gwałtu.

Stąd też należy uznać, że użycie przemocy wobec osoby oznacza zachowanie polegające na zastosowaniu siły fizycznej ukierunkowanej na decyzję woli osoby, która jest przedmiotem przemocy. Przemocą będzie więc takie zastosowanie siły fizycznej i fizycznego przymusu w stosunku do osoby, które albo ją fizycznie obezwładnia, albo też doprowadza tylko do podjęcia przez nią decyzji woli zgodnej z zamierzeniami sprawcy.

Dla bytu przestępstwa określonego w art. 280 § 1 kk nie jest konieczne, aby przemoc była użyta bezpośrednio wobec osoby pokrzywdzonej. Może być ona użyta wobec jakiegokolwiek osoby, byleby tylko miała określony cel, sprowadzający się do oddziaływania na osobę dysponującą rzeczą, a więc na pokrzywdzonego. W pełni na aprobatę zasługuje pogląd wyrażony przez SN, zgodnie z którym "dla bytu przestępstwa rozboju nie jest konieczne, by gwałt (przemoc) skierowana była bezpośrednio na osobę pokrzywdzonego, lecz wystarczy, gdy zostaje skierowana na osobę dla pokrzywdzonego najbliższą, godząc w pokrzywdzonego jedynie pośrednio (por. wyrok SN z 26 listopada 1984 r., II KR 260/84, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 64; S. Łagodziński, Przesłpstwa rozbójnicze - wybrane zagadnienia, s. 72 i n.).

Przesłpstwo rozboju może przyjmować postać groźby natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby. Groźba stanowiąca znamię rozboju jest tzw. groźbą bezprawną, a więc zgodnie z art. 115 § 12 kk groźbą, o której

mowa w art. 190 kk. W kontekście omawianego typu czynu zabronionego celem groźby musi być ukształtowanie psychiki pokrzywdzonego w pożądanym dla sprawcy sposób, przejawiający się w podjęciu w stosunku do rzeczy określonej decyzji. Ustawa nie wymaga, aby groźba była jednoznacznie wypowiedziana przez sprawcę, możliwe jest jej wyeksplikowanie przez tzw. zachowania konkludentne, które pozwolą pokrzywdzonemu zorientować się, że jest zagrożony (por. O. Górniok (w:) System prawa karnego..., s. 429). Jednak dla przyjęcia tzw. groźby konkludentnej konieczna jest szczegółowa analiza zachowania sprawcy na tle konkretnych okoliczności całego zdarzenia, która prowadzić musi do niebudzącego wątpliwości wniosku, że sprawca zdecydowany był użyć przemocy wobec osoby na wypadek niepodporządkowania się jego żądaniu (por. W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 640). Należy przyjąć istnienie konkludentnej groźby w sytuacji, gdy sprawca zjawia się w towarzystwie kilku uzbrojonych osób i przez odpowiednie zachowanie wywołuje u pokrzywdzonego taki stan psychiczny, że staje się on bezwolnym narzędziem, przewidując, że podjęcie jakichkolwiek czynności niezgodnych z wolą napastników może go narazić na niebezpieczeństwo w postaci zastosowania przez nich przemocy wobec pokrzywdzonego.

Treścią groźby w przestępstwie rozboju jest użycie natychmiastowej przemocy wobec osoby. Natychmiastowość oznacza w kontekście znamion omawianego typu czynu zabronionego taki układ sytuacyjny, w którym spełnienie groźby możliwe jest bezpośrednio po zapowiedzeniu jej użycia przez sprawcę.

Groźba z art. 280 § 1 kk musi zatem charakteryzować się trzema cechami: po pierwsze, musi mieć cechy groźby karalnej z art. 190 § 1 kk; po wtóre, groźba musi zapowiadać przemoc skierowaną wyłącznie przeciw osobie; po trzecie, groźba musi budzić uzasadnioną obawę spełnienia.

Doprowadzenie do stanu nieprzytomności oznacza wywołanie zakłóceń czynności psychicznych w całkowitym lub znacznym stopniu. Na skutek tych zakłóceń osoba władająca rzeczą nie może rozpoznać znaczenia swego postępowania ani nim pokierować (por. O. Górniok (w:) System prawa karnego..., s. 431). Nieprzytomnością jest zatem taki stan umysłowy człowieka, w którym jest on pozbawiony możliwości percepcyjnej informacji dotyczących otaczającej go rzeczywistości, a więc jest pozbawiony świadomości, decydującej o możliwości postrzegania, percepcji oraz oceny i decydowania w określonych stanach faktycznych. W konsekwencji wywołania stanu nieprzytomności, osoba znajdująca się w tym stanie pozbawiona jest możliwości przeciwdziałania skierowanym przeciwko niej lub składnikom jej majątku działaniom przestępnym (por. S. Łagodziński, Przepięstwa rozbójnicze - wybrane zagadnienia, s. 72 i n.).

Doprowadzenie do stanu bezbronności oznacza sytuację, w której osoba, posiadając zdolność jej prawidłowego rozpoznania i zachowując sprawność fizyczną i psychiczną, nie ma możliwości przeciwdziałania czynnościom podejmowanym przez sprawcę. Jak podnosi się w literaturze, doprowadzenie do stanu bezbronności oznacza specyficzne działanie sprawcy, zbliżone do użycia przymusu wobec osoby, które nie jest jednak przymusem w rozumieniu pierwszej części art. 280 § 1 kk. W kontekście znamion przestępstwa określonego w art. 280 § 1 kk zachowuje w pełni aktualność pogląd SN, wedle którego "doprowadzenie do stanu bezbronności w rozumieniu art. 210 § 1 kk (art. 280 § 1 kk) in fine musi być następstwem zachowania nie będącego użyciem przemocy" (por. wyrok SN z 12 maja 1994 r., II KRn 59/94, Wokanda 1994, nr 11, s. 12).

Przez stan bezbronności rozumieć należy nie tyle sam brak chęci stawiania oporu, lecz raczej taką sytuację, w której ofiara nie ma wręcz fizycznej możliwości stawiania oporu wskutek braku sił (np. obezwładnienie ofiary przez zastosowanie środków farmakologicznych, chemicznych itp.) lub braku swobody ruchów (por. wyrok SN z 17 lutego 1975 r., II KR 285/74, OSNKW 1975, nr 7, poz. 89). Stan bezbronności to zatem sytuacja, w której sprawca poprzez zachowanie niepolegające na zastosowaniu przemocy fizycznej lub psychicznej wpływa na pokrzywdzonego w taki sposób, iż pozbawia go możliwości przeciwdziałania zaborowi rzeczy (por. wyrok SA w Katowicach z 28 listopada 2002 r., II Aka 420/02, KZS 2003, z. 4, poz. 60).

Przestępstwo rozboju należy do kategorii tzw. przestępstw z działania, stąd też zachowanie sprawcy przybierać może tylko postać działania, nigdy natomiast nie może polegać na zaniechaniu. Nie może być uznany za sprawcę rozboju ten, kto nie przeciwstawia się działaniu sprawcy realizującego znamiona rozboju kogo zachowanie nie dopełnia działania

innego sprawcy w stopniu, który wynikał z porozumienia w realizacji wspólnie tego przestępstwa (por. wyrok SA w Lublinie z 12 czerwca 2003 r., II Aka 123/03, Prok. i Pr. 2004, nr 6, poz. 11).

Przestępstwo określone w art. 280 § 1 kk jest przestępstwem materialnym, do którego znamion należy skutek w postaci zaboru rzeczy.

Do znamion skutku nie należy natomiast dokonanie zamachu na osobę. Sam zamach wywołujący określone konsekwencje, jeżeli sprawca nie zdołał zawładnąć rzeczą, stanowi jedynie usiłowanie rozboju.

Do przyjęcia odpowiedzialności za skutek konieczne jest ustalenie, że między zachowaniem sprawcy a skutkiem zachodzi związek przyczynowy.

Przestępstwo określone w art. 280 § 1 kk ma dwa przedmioty czynności wykonawczej. Pierwszym jest cudza rzecz ruchoma, na którą skierowane jest celowe działanie sprawcy, drugim osoba, na której nietykalność cielesną, wolność, zdrowie, a w pewnych przypadkach życie sprawca kieruje przemoc, groźby natychmiastowego jej użycia lub którą doprowadza do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Przestępstwo określone w art. 280 § 1 kk należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy ukierunkowane było na określony cel, którym jest zamiar przywłaszczenia rzeczy.

Rozbój znamionuje się tzw. podwójną kierunkowością, obejmującą zarówno działania skierowane przeciwko osobie, jak i przeciwko mieniu. Z uwagi na fakt, iż zabór kwalifikowany jako rozbój polega na użyciu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia lub doprowadzeniu ofiary do stanu nieprzytomności lub bezbronności, zamiar zaboru mienia wystąpić musi u sprawcy najpóźniej w chwili stosowania określonych w art. 280 § 1 kk sposobów oddziaływania na osobę (por. wyrok SA w Krakowie z 1 lipca 2004 r., II AKa 128/04, KZS 2004, z. 7-8, poz. 53).

Warunkiem przypisania sprawcy przestępstwa rozboju jest udowodnienie, że jego zamiarem było objęte dążenie do zagarnięcia rzeczy (jej kradzieży) poprzez użycie przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia bądź doprowadzenie pokrzywdzonego do stanu nieprzytomności lub bezbronności (por. wyrok SN z 27 września 1979 r., I KR 235/79, niepubl.; Kodeks karny z orzecznictwem, Gdańsk 1996, s. 647, teza 1 do art. 210 kk z 1969 r.). Działanie sprawcy popełniającego rozbój składa się z dwóch części, z których pierwsza obejmuje zabór cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, druga zaś zastosowanie środków prowadzących do dokonania zaboru. W świadomości sprawcy musi więc znaleźć odzwierciedlenie fakt zmierzania do celu, jakim jest zabór rzeczy w celu przywłaszczenia, oraz fakt zmierzania do tego celu przy wykorzystaniu określonych sposobów. Oba te elementy muszą być objęte wolą sprawcy w postaci chęci uzyskania zarówno finalnego rezultatu w postaci zaboru rzeczy, jak i środków do niego prowadzących.

Odpowiedzialności karne z art. 275 § 1 kk podlega ten, kto posługuje się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe lub dokument taki kradnie lub go przywłaszcza.

Przedmiotem ochrony, do którego odnosi się przestępstwo z art. 275 § 1 kk, jest pewność obrotu prawnego, wiarygodność dokumentów stwierdzających tożsamość lub prawa majątkowe określonej osoby, praw do dysponowania takimi dokumentami przez osobę, której dotyczą, a także pośrednio same prawa majątkowe tej osoby. Przestępstwo to ma charakter powszechny.

Pojęcie posługiwania się dokumentem określonym w art. 275 kk obejmuje wszelkie czynności związane z wykorzystywaniem funkcji, jakie pełni dokument stwierdzający tożsamość lub prawa majątkowe. Posługiwanie się może przybrać postać legitymowania się przed uprawnionym organem, przedkładania w postępowaniu toczącym się przed organem władzy publicznej, okazywania w przypadkach korzystania z określonych świadczeń. Dla realizacji tej postaci czynu zabronionego nie ma znaczenia, czy dokument stwierdzający tożsamość został uzyskany w drodze kradzieży, czy też osoba posługująca się nim weszła w jego posiadanie legalnie (zob. uchwała SN z 18 sierpnia 1986 r., VI KZP 14/86, OSNKW 1986, nr 11-12, poz. 90). Nie stanowi realizacji znamion z art. 275 kk posługiwanie się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby w jej interesie.

Pojęcie kradzieży należy rozumieć analogicznie jak w przypadku kradzieży rzeczy ruchomej - art. 278 kk. Czynność sprawcza polega na zaborze. Zabór polega na wyjęciu rzeczy spod władztwa właściciela lub posiadacza i przejęciu we własne władztwo. Kradzież jest dokonana w chwili zawładnięcia przez sprawcę cudzą rzeczą w zamiarze jej przywłaszczenia.

Pojęcie przywłaszczenia należy rozumieć analogicznie jak w przypadku przywłaszczenia rzeczy ruchomej z art. 284 kk. Przywłaszczenie rozumieć należy jako rozporządzenie jak swoją własnością cudzą rzeczą ruchomą z wykluczeniem osoby uprawnionej. Przywłaszczenie polega na rozporządzaniu rzeczą, która już uprzednio znajdowała się w posiadaniu przywłaszczającego.

Przez dokument stwierdzający tożsamość należy rozumieć:

a) dowód osobisty, wojskowy dowód osobisty, tymczasowy dowód osobisty, tymczasowe zaświadczenie tożsamości w rozumieniu art. 3 ustawy z 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 87, poz. 960 ze zm.),

b) paszport, paszport dyplomatyczny, paszport służbowy MSZ, paszport blankietowy w rozumieniu art. 1 i 2 ustawy z 29 listopada 1990 r. o paszportach (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 5 ze zm.),

c) dokument paszportowy należący do cudzoziemca, kartę stałego pobytu, kartę czasowego pobytu, dokument podróży, tymczasowy dokument podróży, tymczasowe zaświadczenie tożsamości lub wiza (zawierająca imię i nazwisko cudzoziemca oraz jego fotografię) w rozumieniu ustawy z 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach (Dz. U. Nr 128, poz. 1175 ze zm.),

d) dokument podróży przewidziany w konwencji genewskiej.

Wyżej wymienionym dokumentom przysługuje wzmożona ochrona prawna, a nadto na mocy szczególnych regulacji mają one walor dokumentów stwierdzających tożsamość danej osoby w zakresie danych, które zawierają.

Nie posiadają charakteru dokumentów stwierdzających tożsamość wszelkiego typu legitymacje służbowe, prawo jazdy, legitymacje ubezpieczeniowe, legitymacje uprawniające do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, legitymacje szkolne czy studenckie. Dokumenty te, zawierając co prawda dane o osobach, które są ich posiadaczami, stanowią co najwyżej podstawę do ustalenia tożsamości danej osoby, z punktu widzenia obowiązującego prawa nie mają charakteru dokumentów stwierdzających tożsamość danej osoby.

Przez dokument stwierdzający prawa majątkowe należy rozumieć każdy dokument, któremu na gruncie obowiązującego prawa przysługuje domniemanie, iż osoba w nim wskazana posiada określone prawa majątkowe. Takiego charakteru nie posiada dokument na okaziciela, nie stwierdza on bowiem praw majątkowych konkretnej osoby.

Przestępstwo z art. 275 kk ma charakter umyślny.

Od odpowiedzialności z art. 276 kk podlega ten, kto niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać.

Przedmiotem ochrony jest prawo do dysponowania dokumentem, a w dalszej kolejności możliwość korzystania ze środków dowodowych w postępowaniu wszczętym dla ich ochrony.

Przestępstwo to ma charakter powszechny. Jego sprawcą nie może być wszakże osoba, która ma wyłączne prawo dysponowania dokumentem.

Prawo wyłącznej dyspozycji dokumentem wykluczone jest także w przypadku, gdy stwierdza on prawa więcej niż jednej osoby lub gdy inny podmiot posiada co najmniej prawo wglądu w określone dokumenty. Obowiązek



udostępnienia dokumentu może wynikać na przykład z postanowienia dowodowego sądu czy też normy generalnej nakładającej obowiązek zachowania określonych dokumentów, odnoszących się do działalności gospodarczej lub uzyskiwanych dochodów.

Przestępstwo z art. 276 kk może przybrać postać: a) zniszczenia, b) uszkodzenia, c) uczynienia bezużytecznym, d) ukrycia lub e) usunięcia dokumentu, którym nie ma się prawa wyłącznie rozporządzać.

Zniszczenie dokumentu może odnosić się zarówno do nośnika zapisu stanowiącego treść dokumentu (zniszczenie substratu materialnego dokumentu np. poprzez spalenie kartki papieru), jak i zniszczenia samego zapisu (usunięcie zapisu komputerowego z nośnika).

Przez uczynienie bezużytecznym należy rozumieć także takie zmodyfikowanie dokumentu, iż nie może on nadal pełnić przypisanych mu funkcji w obrocie prawnym. Może to polegać na przekreśleniu dokumentu (np. weksla), naniesieniu niedopuszczalnych poprawek, wprowadzeniu oznaczeń podważających moc dowodową dokumentu, uczynieniu nieczytelnym podpisu wystawcy dokumentu.

Pojęcie uszkodzenia dokumentu obejmuje częściowe jego zniszczenie lub ograniczenie funkcji, jakie może on pełnić w obrocie prawnym.

Ukrycie dokumentu polega na utajnieniu miejsca jego przechowywania. W przypadku gdy na sprawcy ciąży obowiązek wyjawienia miejsca, w którym znajduje się dokument, niewykonanie tego obowiązku może być równoznaczne z jego ukryciem. Za ukrycie dokumentu można także potraktować odmowę wykonania obowiązku jego wydania osobie uprawnionej (por. wyrok SN z 9 sierpnia 2000 r., V KKN 208/00, OSNKW 2000, nr 9-10, poz. 84; J. Satko, glosa...). Nie stanowi natomiast realizacji znamion przestępstwa z art. 276 samo bezprawne posiadanie czy też posługiwanie się dokumentem, którym nie ma się prawa wyłącznie rozporządzać (por. wyrok SA w Gdańsku z 5 kwietnia 2000 r., II AKa 14/00, OSAG 2001, z. 1, poz. 2).

Usunięcie dokumentu obejmuje wszelkie czynności prowadzące do uczynienia go niedostępnym dla osoby uprawnionej, choćby znane było miejsce przechowywania tego dokumentu. Znamię usunięcia spełni wywiezienie dokumentu za granicę lub zamknięcie go w szafie pancernej. Usunięciem dokumentu będzie także pozbawienie nad nim władztwa dotychczasowego dysponenta. Jeżeli takiemu usunięciu towarzyszy zamiar przywłaszczenia, zaś dokument stwierdza tożsamość innej osoby lub też jej prawa majątkowe, uzasadniona jest kwalifikacja takiego usunięcia z art. 275 § 1 kk.

Przedmiotem czynności wykonawczych wymienionych w art. 276 może być jakikolwiek dokument.

Przestępstwo to ma charakter umyślny.

W ocenie Sądu oskarżony dopuścił się zarzuconego mu czynu. Sam stwierdził, że miał zamiar okraść pokrzywdzonego. W tym celu uderzył go, przewrócił, obszukał i zabrał mienie ( reklamówki z zawartością ) oraz dokumenty. Potem te dokumenty wyrzucił w chwili gdy nadjechał patrol policji. W przekonaniu Sądu działanie oskarżonego było celowe i umyślne.

Mając na uwadze to, że oskarżony był już karany i odbywał karę pozbawienia wolności Sąd uznał, że proponowana kar jest adekwatna do czynu jakiego się dopuścił. W tych okolicznościach Sąd przychylił się do wniosku.

Sąd uznał oskarżonego za winnego zarzuconego mu czynu aktem oskarżenia. Z tym iż zmodyfikował opis czynu o zapis, że „wskazane dokumenty wyrzucił”. W akcie oskarżenia została bowiem pominięta ta okoliczność dotycząca zachowania z art. 276 kk.

Sąd wymierzył na mocy art. 280 § 1 kk w zw. art. 11 § 3 kk karę 3 lat pozbawienia wolności.

Orzekając tą karę sąd miał na uwadze poczynione uzgodnienia oraz wszelkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe w sprawie, szczególnie stopień winy oraz społecznej szkodliwości czynu. Oskarżony był już krany. Odpowiada w warunkach art. 64 § 1 kk. Sąd uważa, że orzeczona kara, jej wymiar są jak najbardziej słusznie i właściwie. Oskarżony musi ponieść stosowną karę. Jego zachowanie zasługuje na potępienie. Było one bardzo przemyślane i celowe.

Sąd ma nadzieję, że orzeczona kara spełni cele stawienie przed nią, szczególnie prewencji ogólnej i szczególnej. Jest to kara słuszna i sprawiedliwa.

Sąd na mocy art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę kwoty 200 złotych na rzecz S. K..

Sąd zasądził na rzecz Kancelarii Adwokackiej w E. – adw. E. P. kwotę 619,92 złotych brutto tytułem opłaty za obronę wykonywaną z urzędu.

Na mocy art. 624 § 1 kpk, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zwolnił oskarżonego z kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa. W ocenie Sądu oskarżony nie byłby w stanie ponieść tych kosztów bez uszczerbku dla własnego utrzymania.